
Ustrój demokracji szlacheckiej - cz. I - Oligarchia magnacka

Ustrój demokracji szlacheckiej - oligarchia magnacka

Demokracja szlachecka a oligarchia magnacka

Jednym z głównych problemów, jakie dało się zaobserwować w polityce wewnętrznej Rzeczypospolitej w XVI wieku, był konflikt między średnią szlachtą a magnaterią. W związku z działalnością ruchu egzekucyjnego, średnia szlachta, której przywódcą był między innymi Jan Zamoyski, osiągnęła dominującą rolę w polskim życiu politycznym. Jednak na początku XVII wieku ta sytuacja zaczęła się zmieniać. W Rzeczypospolitej zaczął kształtować się system zwany oligarchią magnacką. Zastąpił on dotychczasową demokrację szlachecką, a opierał się na dominującej pozycji, jaką zdobyli sobie wielcy magnaci. Wąska grupa najbogatszych i najpotężniejszych z nich zdobyła kontrolę nad państwem

Przyczyny zdobycia przez magnaterię dominującej pozycji

Pod koniec XVI wieku nastąpił spadek popytu na polskie zboże i spadek jego cen. W naturalny sposób ugodziło to w średnią szlachtę, dla której handel zbożem był głównym źródłem dobrobytu. Magnateria, której głównym źródłem dochodu także była uprawa zbóż lepiej radziła sobie z pogorszeniem koniunktury poprzez ciągłe powiększanie majątków przy ekstensywnym modelu gospodarki. Zwiększano także obciążenia pańszczyźniane.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na wzrost roli magnaterii, była niewątpliwie Unia Lubelska z 1569 roku. Dzięki niej stała się możliwa ekspansja oraz bogacenie się bogatej szlachty i powstawanie na Litwie ogromnych latyfundiów (wielkich posiadłości ziemskich). Magnateria zaczęła także wykupywać mniejsze gospodarstwa szlacheckie, głównie na Litwie. Skutkiem tego była postępująca decentralizacja państwa związana z powstawaniem na kresach „państwerek” magnackich, w których właściwie nie obowiązywała władza centralna. Magnaci byli na swych ziemiach właściwie samodzielnymi władcami, posiadali wielotysięczne osobiste armie, czasami prowadzili nawet własną politykę zagraniczną.

W połowie XVII wieku magnateria dla realizacji swych partykularnych interesów zaczęła stosować zasadę liberum veto (pierwszy raz 1652). Polegała ona na tym, że pojedynczy poseł (będący przeważnie opłacany przez jednego z magnatów), mógł zerwać sejm (żadne uchwały podjęte do tego czasu nie wchodziły w życie). Liberum veto zaczęto stosować coraz częściej, co uniemożliwiało wprowadzenie reform usprawniających działanie państwa.